



GAZETA WARSZAWSKA



W. SRZODE. DNIA 23. LUTEGO ROKU 1794.

2 Warszawy dnia 23. Lutego.
SESSYA SEYMOWA CCCXCVI.
Dnia 18. Lutego.

Po Zagaieniu Sessyi przez IP. Marszałka Konf. Kor: przystąpiono do materyi na ostatniej Sessyi wprowadzonej, względem oznaczenia *Deputacyi*, ktoraby Projekt względem *Seymików* co do samych Formalności zakończyła.

Czytany był Projekt od *Deputacyi Konfitycyny* w tey okoliczności z wielu innych Projektów podanych w jeden przelany: ażeby dwie *Deputacye*, Rządowa y *Konfitycyna* wspólnie złączone, wszelkie Projekta roztrząsały, na podziaily rozdzielaly, y tak do Stanów podziałami pod Decyzją przynosiły.

Gdy na takowy Projekt iednomysłność nie zachodziła; dopraszano się, ażeby raczey Projekt IP. *Soltyka Krakowskiego*, radzący udzieleny wyznaczenie *Deputacyi*, do zakonczenia Projektu *Seymikowego*, y onego całkowitego zacydowania, przez Stany był wzięty do Decyzyi. Ze y na ten Projekt nie zachodziła iedno.

myślność, więc po różnych oświadczeniach zdaniach, tak za Projektem od *Deputacyi Konfitycyny*, iakoliteż y za Projektem od IP. *Krakowskiego* podanym, została od Łaski podana ad *Turnum* Propozycya takowa: Czyli Projekt względem zakonczenia *Seymików*, ma być wzięty do Decyzyi od *Deputacyi Konfitycyny* podany, czyli od IP. *Krakowskiego*?

Na tę Propozycyą zaśłał opozycya, y dopraszano się, aby na Projekt IP. *Krakowskiego* szedł *Turnus*; a in *ordine* takowego *Turnowania* podał tę Propozycyą IP. *Bronikowski Gnieźniński*: Czyli Projekt GP. *Krakowskiego* ma być wzięty do Decyzyi, lub nie? Tey powtarney Propozycyi *Opponowali* się ci, ktorzy byli za Projektem od *Deputacyi* podanym.

Dla dogodzenia zatym obn Stronom, usformowana została trzecia Propozycya między Propozycyami takowa: „ Czyli ma być wzięta „ ad *Turnum* Propozycya od Łaski podana, czyli „ od GP. *Gnieźnińskiego* ? „

Szedł *Turnus* na tę Propozycyą; po ktoręgo zakonczeniu, ogłoszona była *Pluralitas* następująca: Za Propozycyą od Łaski podaną, było Wo.

tow 89. Za Propozycyą IP. *Gnieźnieńskiego*, było
Wotów 94.

Przystąpiono do Wotów Sekretnych, po
których zakończonych, ta *Pluralitas* okazała się: Za
Propozycyą od Łaski podaną, było Wotów 84.
Za Propozycyą IP. *Gnieźnieńskiego*, było Wo-
tów 100.

Wzięta potem została ad Turnum Propo-
zycja IP. *Gnieźnieńskiego*: „ Czyli Projekt IP.
„ *Krakowskiego* ma być wzięty do Decyzji, lub
„ nie? „ Szedł Turnus trzeci na tę Propozycyą, po
którego zakończeniu, okazała się ta *Pluralitas*: Ze
ma być wzięty Projekt IP. *Krakowskiego*, było Wo-
tów 193. Ze nie ma być wzięty, było Wo-
tów 15.

Sesya Solwowano na Poniedziałek na-
stępniący, na godzinę 10. to jest na dzień 21.
Lutego.

Z Paryża dnia 28. Stycznia. Dnia
24. Stycznia dowiedziawszy się
Strażnicy przy Rogatkach, że w
Wiosce *Chapelle* w bliskości Przed-
mieścia S. *Dyonizjusza* y S. *Wawrzyńca* leżący, wiele Towarów
zakazanych nabydnie się, udali się z
niektórmi Strzelcami od Gwardyi
Narodo: do tej Wioski, y weszli w
Dom pewnego Kramarza Korzenne-
go; lecz ten, dawał im odpor. Miesz-
kańcy tej Wioski, po większej części
prowadzący Handel z Towarami
zakazanymi, przybywszy na po-
moc Kramarzowi, iednego Strzel-
ca na śmierć zastrzelili. Strzelcy
wróciwszy się nazad do Paryża, z
liczniejszym Pocztem znowu do
Wioski tej przybyli. Widząc to Mie-
szkańcy, we dzwony na gwałt ude-
rzyli. Natychmiast Mężczyźni, Kó-
biety, y Dzieci, zgoła wszyscy por-
wawszy się do Broni, stanęli do Po-
tyczki, w której z obu stron zwa-
wie zaczętey, 12. Osób trupem pa-
dło, a więcej niż 40. raniono.
Przypadłszy na to *Paryską* Gwar-

dya Narodowa, koniec przecież
tej rzezi uczyniła. Mieszkańcy
Wieyscy żalili się przed Panem *la*
Fayette, że Strzelcy zaczęli pierw-
y dawać ognia, y domagali się kassa-
cyi tychże Strzelców. Dla usłogo-
dzenia Mieszkańców żalących się y
dla ostatecznego tej Bitwy zakoń-
czenia, P. *de la Fayette*, musiał im
to obiecać, y pięciu Strzelców do
aresztu posłał. Wszytek teraz
Lud po Przedmieściach, mocno jest
roziątrzony przeciwko Strzelcom na
Straży przy Rogatkach postawio-
nym, i we Srzodę udali się Mieszkań-
cy z S. *Marcella* Przedmieścia do Ro-
gatek, chcąc wszystkich tam poza-
bijać Strzelców; ale ci wcześniej
przez ucieczkę ratowali się. Poczym
Lud przełamawszy Rogatki, na ka-
wałki je potrzaskał.

Z Paryża d. 28. Stycznia. Lud z
Przedmieścia S. *Antoniego* doniósł
pewnego Człowieka z tegoż Przed-
mieścia, jako Szpiega. Wzięto go
do Aresztu, y niewinność iego od-
kryła się. Gdy z aresztu wypu-
szczony, znowu się pokazał na
Przedmieściu, Lud porwawszy go
jako Szpiega Pana *de la Fayette*,
chciał zaraz wieszać. Człowiek ów
mienił się być iednym ze Zwycięz-
ców *Bastylii*; usłyszawszy to Lud,
chciał go na tymże Placu, gdzie
Bastylija stała niegdyś, zaraz obie-
ścić. Na szczęście przybyła Gwar-
dya Konna, y wyrwała biednego
owego człowieka ciężko już ranio-
ndgo, z rąk Pospólstwa. Dopiero

S U P L E M E N T

DO GAZETY WARSZAWSKIEY

We SRZODĘ DNIA 23 LUTEGO ROKU 1791.

Z Warszawy dnia 23. Lutego.

SESSYA SEYMOWA CCCXCVII Dnia 12. Lutego.

Pod Zagajeniu Sessji przez IP. Marszałka Konfed. Koron: gdy wielu II. PP. Seymu-
iących dopraszało się zaczęło, ażeby Projekt przez JP. Soltyska Krakowskiego podany względem
wybrania Deputacyi do zakończenia reszty Seymikow Opisu, oraz aby nadal Projekta nie Ar-
tykułami, ale całkowicie do Decyzji brane były, wzięty został do Decyzji; JP. Kociński Lwowski
w zabranym Głosie przelożywszy gorliwie, że próżne wszelkie ukiłowania Stanow Seymujących
będą w zrobieniu cokolwiek dobrego dla Ojczyzny, jeżeli największa do tego zawada w
Konfytacyi Seymu 1768. R. ulunięta nie zostanie, która przepisuje, ażeby Projekta do Decyzji
wzięte, Kategoriami decydowane były; zaczęto podał Projekt do Łaski, uchylający takową
Konfytacyą 1768. R. z tym oświadczeniem, że chyba ten zniesieniu tej Konfytacyi przeciwieście
będzie, kto życzy nie dobrego nie zrobić dla Kraiu.

Gdy ten Projekt JP. Sekretarz przeczytał, natychmiast jednomyslna na przyjęcie onego
zaszła zgoda.

Wzięty potym został do Decyzji Projekt przez JP. Krakowskiego podany; na który, ro-
wnaż jednomyslność wszystkich Seymujących zaszła.

Sessją Solwowano na dzień następujący, na godzinę 10.

Dnia 22. terażniejszego Miesiąca, jako w dniu Prawem na Elekcyą Prezydenta y Woyta
oznaczonym, obrany został tuteyszego Staroego Miasta Prezydentem Imc Pan Józef Łukaszewicz,
a Woytem IP. Stanisław Mielicki.

Dnia 10. tego Miesiąca, podane są do Aktow tuteyszych nowe
Konfytucyo następujące:

Zalecenie Deputacyi do Examinu Kommissyi Skarbu Koronnego
wyznaczoney.

Mając dostęzione Zszalenia przeciwko Dekretom y Rezolucyom Ekonomicznym Kom-
missyi Skarbu Koronnego, przez Deputowanych do Examinu teyże Kommissyi, mieć chcemy:
ażeby Ciż sami wyznaczem, od Stanow Seymujących Examinatorowie, po wysłuchaniu obu-
 stronnych przelożeń, w tych tylko wyż wspomnianych Sprawach, Sądom Kommissyi Skarbowey
Koronney właściwych, które w owczas przed tąż Deputacyą Examinującą, zaskarżone były,
w rozpoznanie isk naydokładniejsze takowychże zaskarżonych teyże Kommissyi Skarbu Ko-
ronnego Ekonomicznych Rezolucyi, y Dekretow *ex feris Partium Controversiis*, finalnie wypa-
dłych, weszli, y Nam swoją opinią, w przeciągu pięciu Tygodni, do Decyzji przynieśli.

Rezolucyâ względem Pałacu Rzeczypospolitey Bryłowski zwanego.

Gdy Pałac Bryłowski zwanego kupienie, za Rezolucyâ zeszłej Rady, przez Kommissyâ Skarbu Koronnego, i na tegoż opatrzenie znaczne wyłożone Summy, załatwiły Stany zgromadzone, Ofiara zaś od Nas Króla uczyniona, dla załatwienia okoliczności, przez wzięcie cześć Czułością prawdziwą przejętego Narodu, i dla nieufczupienia dochodów Naszych, przez też Stany przyjętą niezoślala; Przeto My Król, wraz z Stanami, uchylając Konfytucyâ Roku Tysiąc Siedmset Szeszdziesiąt Osmego, względem kupna Pałacu, Pałac z Stajniami, i Meblami, na sprzedaż w leciech dwóch, bez uszkodzenia Skarbu Koronnego, w Summie na tenże Pałac wyłożoney determinuujemy, Osoby zaś w tę czynność kupna Pałacu weszle, od odpowiedzi uwaliamy.

Z Bordeaux dnia 22. Stycznia. Prywatne wiadomości z Martyniki donoszą, że z przyczyny Rewolucyi naszej, straszliwe tam Rozrucho y Sceny zaszły, wiele domów spustoszone y spalono, Plantacye y krzaki Kawiane powyrywano, Niewolników Czarnych pułszczono na wolność, którzy teraz uzbrojeni przeciwko Panom swoim broń podnoszą: „*Francya* (iaki List wyraża) na nowo tę Wyspę zawoiować musi, kiedy się przy iey gruncie chce utrzymać. „ Wyspa ta przyśtaawiała zazwyczaj corok 20. do 25,000. Fals Cukru, 8. Millionow Funtow Kawy, y kilka tysięcy bel bawełny; ale tego Roku, nie wiele z rzeczonych Produktow spodziewać się trzeba ztamtąd do *Europy*.

Z Paryża d. 28. Stycznia. Na Sessyi wieczornej Narodowego Zgromadzenia dnia 25. czytano Adres Przyjaciół Konstytucyi y Narodowych Gwardyi z *Marsylii* żądających, ażeby Narodowe Zgromadzenie obwarowało Prawem Kraiowym, że Królowie *Francuzow* obowiązani są brać za swe Zony, same tylko *Francuski* rodowite. Dopiero czytano List Królewski z doniesieniem, że Król Jmć nominował Pana *Lessart* na Generalnego Kontrolora do Kraiowych Interessow, które *Ministerium* dawniey przez Pana *de St. Priest*, późniey zaś przez Hrabiego *de Montmorin* tym czasem było sprawowane. Na ostatku Pan *de Chassey* imieniem Deputacyi do Interessow Duchowieństwa czytał Raport, iakim sposobem Duchowni na Urzędach będący, którzy Przyśięgi wykonać niechęcą, przez innych Duchownych na ich mieysca obierać się mających, powinni być zastąpieni. Wrzawa przy tey okazji była tak potężna, że dwóch Deputowanych wyzywało się na Poiedynek. Tymczasem stanęło na tym, iż na mieysca Duchownych niechędzących przyśięgać, inni mają być nominowani.

Na Sessyi dnia 26. doniesiono, że Biskup *d'Orleans* y 44. Plebanów z iego Dyecezyi, przyśięgę wykonało. Poczym wyraźnie dekretowano, ażeby na Mieysca Biskupów y innych Duchownych, którzy wykonania Przyśięgi wzbraniaia się, nieodwłocznie drugich przez Zgromadzenia Administruiące obierano; iednakże na Remonstracyâ Pana *de Mirabeau* fryszt do wykonania Przyśięgi cokolwiek

jeszcze przedłużono, oraz uchwalono, ażeby na samprzód do Elakcy nowych Biskupów przed innemi Duchownemi przyştapiono.

Lubo Biskup d'Orleans z 43. Plebanami przyştągł, więkſza jednak liczba teyże Dycezyi Plebanów y Wikaryuszów, tudzież wszyscy Dyrektorowie Seminarjów, oraz Vicarii Generales (których było ſześciu) czyli Offycjalowie, tey Przyſięgi wykonać niechcieli; przeto na Urząd Offycjalów, dobrał ſobie ten Biskup Osoby z Kanonikow Regularnych. To też uważano, że gdy tenże Biskup, Publiczną w Katedrze ſwoiey wykonywał pomienioną Przyſięgę, niektórzy nawet Muncypalni Urzędnicy, przez Szkrupuł y delikatność ſumnienia, niechcieli znajdować ſię w Kościele na takiej Ceremonii.

Z Paryża d. 28. Stycznia. Wiadomy Autor Marat, w naypożniejszyſzych Piſma ſwego dwóch Sexternach, radził ieſzcze Ludowi zgładzić Pana de la Fayette, Muncypalność, y całe niemal Zgromadzenie Narodowe. Mimo tego jednak, Sąd Policyiny nie ſmiał przyſtąpić do ferowania w iego Sprawie oſtatecznego Wyroku. We Szrodę tak wielka zgraia ludzi przy Ratuszu (gdzie ſię odprawowały Sady) była zgromadzona, iż dwie harmaty kartaczami nabite, muſiano zataczać y Pikiety rozmaite poroſtawiać dla utrzymania beſpieczeńſtwa.

Z Niedzieli na Poniedziałek, w pewnym Domu tuteyſzego Miasta, wzięto w areszt 36. złodzieiów. Dowiedziano ſię, że ta Banda ſkładać ſię ma z kilku tyſięcy Oſób, których teraz ſciągaia.

Z Jaſs d. 31. Stycza: Po krwawym owym dniu 22. Grudnia, nieſłychać o Nieprzyiacielu; tylko że Seraſkier de Babadach, niegdy Aga Jańczarſki, potym Kommendant Berezanu (gdzie był wzięty y potym wypuſzczony) piſał do Generała Kutużowa Kommendanta ſzmajłowskiego, chcąc ſię dowiedzieć o liczbie zabitych y w niewolę zabranych w tey Fortecy. Poſłano mu żadaną Specyfikacyą, w której z zadziwieniem wyczyta liczbę Zabitych, do 30,816. oſób wynoſzącą.

Z Paryża dnia 31. Stycznia. W Grenoble, Lud gwałtem chciał przymuſić Biskupa do Przyſięgi wykonania. Wſzedſzy Biskup na Ambonę, proſił od Boga y od Ludu o odpuſzczenie, ieżeli w czym kiedy przeciwko im zawinił; proſił potym iednego Kapłana, aby mu dał Rozgrzeſzenie, y dopiero rzekł do Ludu: Niemogę Przyſięgi tey wykonać, y gotow nawet ieſtem życie ſożyć za to. Lud ſkruszony takim Biskupa oſwiadczeniem, prowadził Paſterza ſwego w Trymſie do iego Rezydencyi. Ztąd znać, że iak tylko Owieczki poznaią głos Praiędziwego Paſterza, idą poſpolicie za głosem iego.

DONIESIENIA z WARSZAWY DNIA 23 Lutego R. 1791.

Kancelłarya Kommissyi Rzpłey Skabu Koron: Kwarciana, na mocy Dyspozycyi Skarbu Kor: pod dniesm 17. Mca Lutego Roku idącego zapadley, donosi Publicznosci, iż Licytacya Wsi *Kunkowey Woli* w Woiewodztwie y Powiecie *Brzez: Kuław: leżący po śmierci Ur: Piotra Brzeskiego Choraż: Radzieiow: ostatniego Uprzywileiowanego Posłesora wakujący, ltraty roczney pośt Expenfas* Zł: Pol: 1736. gr: 10. Lustracya ostatnią na gruncie sporządzoną wyprowadzoną mającay, na dniu 30. Mca Kwietnia Roku bieżącego 1791. Publicznie w obliczu Kommissyi odprawiać się będzie. Zyczący sobie też Wsie *Konkową Wolę* Licytować, *Attestatum de Sufficienti pignore* od Ziemstwa lub Grodu *proprii d. stridus* podpisane w Kancelłaryi Kwarcianej na trzy dni przed Licytacyą złożyć, y na terminie Licytacyi wyżej oznaczonym, sami o sobiście, lub przez swych umocowanych Plenipotentów stawie się obliżowani.

Dnia 18. Lutego, Człowiek Służący wzrostu średniego, puciągley twarzy, no a Wielkiego garbatego, włosy ciemne na głowie, lat mający więcej niż 30. imieniem *Reyziech*, ukradł pieniądze z Kieszki, które były częścią w *Rublach Mokiewskich* starych, częścią w *Talarach Pruskich*. Ma na sobie Surdut makowy biały Kuczbaję podszyty Kamizelkę ponową z guzikami stalowymi, Czapkę z czarnym Barankiem, zielonyni wierzchem. Ktoby więc takowego Człowieka przejął, uprasza się, aby dał wiadomość o tym do Kancelłaryi Grodz: *Warszaw: do gP. Puchalsy*, a to odbierze przyzwoitą nagrodę.

Magnes Artyficyalny: (od Reumatyzmow y Podagry na przerwytywe służący) tudzież różne Instrumenta Matematyczne y Fizyczne, znajdujące się do przedania u *P. Macbio*, mieszkaącego na Podwalu pod Nrem 329.

Wyszła Książka pod Tytułem: *Myśli patrzącego na Ulicę*, Znajduie się w Drukarni *gP. XX. Piarow*, y u *P. Netto* Księgarza przy Zamku. Cena Zł: 1.

Sądy Zjazdowe na Gruncie Dobr Miałta *Łabunia* w Woiewodztwie *Wołyńskim* Powiecie *Krzemieńce*: leżących, z mocy dwóch Dekretów Trybunału Koronowego *Lubek*: Sprawę *Potioritatis* między Kredytoraми y Dłużnikami *IP. Iozela Stepkowskiego* Woiewody *Kirow: ro* sądząc, gdy w czasie rozpoczętego Zjazdu tegoż, od dnia 1. bris, z pierwizgo Dekretu Limitowanego z powtornego zaś od dnia 29. Paździer: w Roku zeszłym 1790. ciegły bez przerwania, Kredytów Długi podane do Likwidacyi, już rozłożone zostały, a po zakończoney Likwidacyi, Sądy Zjazdowe dalszy przepis Dekretów exekwować będą; Przeto tym Obwieszczeniem, wszystkim ogólnie Wierzycielow (jeżeliby się jeszcze którzy znajdowali) wiadomionemi mieć cheą, ażeby odtąd w przeciągu to jest do dnia 26. Marca w R. niniejszym 1791. Prawa y Pretensye swoje, jakie tylko którzy mieć mogą podawali, deklarując, iż jeżeli w tym czasie zamierzonego Terminu do dnia wyznaczonym z Prawami swemi nie staną, Sądy podług Przepisu Dekretów Trybunałskich postępować, Długi takowe nie podane, za upadłe ogłosiwszy, do dalszey Exekucyi Dekretow, y ukończenia Dzieła Zjazdowego, ostatecznie przystąpią.

Licytacya Dworku *Sl: Wolanta*, przy Ulicy Elektoraln-ey pod N. 777. sytuowanego, z mocy Dekretu Urzędu Burmistrzowskiego y Radzieckiego Miałta *Grzybowa* na Ratuszu tegoż Miałta d. 23. Miesiaca Lutego Roku 1791. po południu o godzinie 5. odprawiać się będzie. Zyczący sobie kupić, może wcześnię swoią offerencyą w Kancelłaryi *Grzybowskiej* zapisać y terminu Licytacyi stentować powinien.

Przewodnika *Warszawskiego* Roku terażnięyszego Nr: II. mający rzłą Listę Turnusa *Seymowego*, wyłzedł z druku. osobno biorąc, kosztuje Zło: 1. Przez Prenurację zaś na poł Roku Zł: 12 a z Począt y Zł: 6. *Expedycya* tego Pisma na *Krakow: Przed: Nro 366* wedle samey *Dzwonnicy* II. XX. *Bernardynow*. Wkrótce wyidzie y 3ci Nr. który już jest w druku.

Dnia 15. Lutego, zginęła Tabakierka wielka Męska złota w długi kwadrat, przeszło 60. Czerw: Zł: w dobrym złocie wążąca, na wierzchu y spodem z kolornego złota figury różne, na brzegach po wszystkich stronach a la *Graque*. Ktoby takową znalazł, lub gdzie postrzegł, niech raczy donieść *IP. Franciszkowi Szylersowi* Starłemu Konfraternii Jubilerskiej y Złotniczey, na *Krzywym Kole* pod Nr. 185. mieszkającemu, za co przyzwoitą odbierze nagrodę.

Lud, Wozami, ławami, stołkami, &c. zastawiając owe Ulice, gdzie Gwardya Konna była, chciał przeyscie teyż Gwardyi zamknąć y zatraslować; alie właśnie Gwardya Narodowa z warty powracała z Zamku, która harmaty z sobą prowadziła; ta przecież ową Gwardyą Konną uwolniła. Sam Pan *de la Fayette* przybywszy, grzecznemi słowami usiłował owych Ludzi ułagodzić, zowiąc ich: *Dziatki moje! Bracia moi! &c.* ale ci, lżyli go, ciłkali nań kamieniami, zwalił go Zdrayca y wołali: *Do Pału Latarniowego!* Zaczyn Pan *de la Fayette*, musiał naostatku dla dania Satysfakcyi Ludowi, mniemanego owego szpiega, który iuż był konający, do więzienia kazać przeprowadzić, gdzie z ran wkrótce, potym skołał.

Z Paryża dnia 29. Stycznia. Teraz Biskup *de Rhodex*, do swojej pojechał Dyecezyi; dla wykonania Przysięgi; tym sposobem zch Biskupów, to iest: Biskupi *d'Autun*, *d'Orleans*, y *de Rhodex* (z liczby 132. w Kraiu naydujących się Biskupów) Przysięgę wykonało.

Z Londynu d. 28. Stycz. Zaciągi Maytków po różnych na ten koniec wyznaczonych domach, tak tu, iak y w Portowych Miastach iuż są rozpoczęte; nie idzie jednak ztąd, że ową pogłoska, względem ruszenia iuż na początku przyszłego Miesiąca, na Morze Eskadry od 10. Okrętów Liniowych, na pewności iakiey była zasadzona. Tym-

czasem atoli Officerowie Floty Admirala *Hood* odebrali Ordynans nie oddalenia się z swych Okrętów, y zdaie się, iakoby ta Flota stołunek iaki miała do interessów względem *Rossyi*.

Jak tegoroczna Zima nasza w *Anglii* aż do tego czasu, do nieuwierzenia cale iest łagodna, deszczami y wichrami pomieszana; tak w *Ameryce Północney*, mianowicie w *Nowym-Torku*, ziawiła się w tym roku Zima ostra, y barzo mroźna. W pewnym ztamtąd Liście, gdzie się o tym czyni wzmianka, między innemi ten iest wyraz: „Z trudnością nieco mi przycho-
„dzi pisać do W. Pana ten List,
„gdyż mi Jnkauft w pierze lodo-
„wacieie. „

Z Wiednia d. 29. Stycz. Dzisieysza Gazeta *Wiedeńska* donosi, że Cesarz Jmć na końcu Sierpnia, albo na początku Września, na Koronacyą (iako Króla *Czэшkiego*) do *Pragi* poiedzie.

Odpowiedź Cesarza na Remonstracyą Dworu *Berlińskiego* względem Interessów *Leodyiskich*, iak głoszą, taka wypadła, że Cesarz rekwirowany od trzech Xiażąt Elektorów y od Biskupów *Bamberskiego* y *Leodyiskiego* o posyłanie swojego Woyska do *Leodyum*, dla uskutecznienia Wyroku Sądu *Wetzlarzkiego*, iuż zezwolił na ro przed przybyciem Remonstracyi *Pruskiej*; a gdy teraz Exekucya Dekretu zapewne iuż musiała tam nastąpić, prze-

to ubolewa Cezarz Jmć; że już nie jest w stanie przedsięwzięcia teraz jeszcze innych dyspozycji. Głoszą też, że Deputowani *Leodyjscy*, którzy do *Wiednia* przyjechali, nieotrzymawszy u Cezarza Audyencji, wyjechać ztąd musieli.

Przed kilką dniami wysłano ztąd Kuryera na *Włoszczyznę*, nietylko z Listami do Barona *de Herbert* w *Szysławie*, ale z szczególnemi jeszcze od Rady Woiennej Instrukcyami do Kommandującego na *Włoszczyźnie* Generała Cezarskiego Grafa *d'Enzenberg*. Cezarz Jmć Dworom Pośredniczym (jak pogłoska niesie) kazał deklarować: Ze gdy *Porta* zdaie się odwlekać Interes Pokoju, umiarkowane zaś y wspólnie Sentymenta Cezarza Jmci Mocarstwom Pośredniczym są znane, przeto Cezarz Jmć postanowił Woysko swoje jeszcze na *Włoszczyźnie* zostaiące, zupełnie wyciągnąć ztamtąd, y ten Kray, aż do zawarcia Pokoju powszechnego, ustrząpić Woyskom swoich Aliantów.

Podług naypoźniejszych Raportów przez *Hermannstadt* przybyłych, *W. Węzyr* nayduie się teraz w krytyczney sytuacji. Głoszą te Raporty (jeżeli im tylko można wierzyć) że Korpus *Rossyjskie* od 10,000. ludzi przecieło Retyradę Armii *Tureckiej*. Inne wiadomości donoszą, że Kongres w *Szysławie* pomyślnie idzie, y że Pokój przy końcu Miesiąca Lutego będzie podpisany.

Z Paryża d. 31. Stycz: Na Sessyi Niedzielney obrano przeciw Pana *de Mirabeau* za Prezydującego w Narodowym Zgromadzeniu. Hrabia *de Montmorin* doniósł, że Kardynał *Bernis* w *Rzymie*, y Posel nasz w *Napelu* *JP. de Talleyrand* Przyśięgę Obywatelską wykonali. Pan *Mirabeau* Prezydujący uważał, iż do Przyśięgi Kardynała *de Bernis*, klauzula jest przypięta: *Bez ubliżenia temu, co winieniem Bogu y Religii*. Szemrano mocno, y domagano się, ażeby Król przywołał z *Rzymu* nazad Kardynała. Naostatku przeciw zgodzono się na to, ażeby Hrabia *de Montmorin* był w odpowiedzi, jeżeli Dekret względem wykonania Przyśięgi niebędzie ściśle zachowany.

Listy z *Brest* pod dniem 26. donoszą, że Okręty y Woysko do *Martyniki* przeznaczone, od przeciwnych jeszcze wiatrów w Porcie stoją zatrzymane. Podług Listów z *Strażburga* pod d. 24. zupełna tam znowu jest spokojność. J. Xiądz Biskup także *de Viviers* w *Vivarois* w *Långwedoku*, Przyśięgę już wykonał.

Kommissarze *Francuscy* do *Niemiec* wysłani, na załatwienie Pretenzji Xiążąt *Niemieckich*, Posesysy w *Alsacyi* mających, wielkie, iak głoszą, Summy pieniężne wzięli z sobą. Niektórzy kładą te Summy, do 8. Millionów.